Nᵣᵒ 141

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 24 Listopada v. s. 1822 roku.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

WILNO.

Wiadomo już jest po części Powszechności o ofiarach, jakie JW. Hrabia Walicki, Podstoli Koronny, poczynił dla dobra zakładów naukowych, i na edukacyą ubogiey młodzieży. Nayjaśnieyszy Cesarz Jegomość, ceniąc gorliwość tego męża, raczył Naymiłościwiey zaszczycić go Naywyższym Reskryptem, którego brzmienie jest następujące:

Do Hrabiego Walickiego byłego Podstolego Koronnego.

Minister Spraw Duchownych i Oświecenia Narodowego doniosł Mnie, o ofiarach, niejednokrotnie przez WPana dla dobra nauk uczynionych.

Dowiadując się z ukontentowaniem o dobroczynnych WPana uczynkach, znamienujących prawdziwą gorliwość dla dobra powszechnego, przyjemnie Mi jest oświadczyć WPanu za to szczególną Moję przychylność.

Na oryginale własną ręką Jego Imperatorskiey Mości podpisano tak: ALEXANDER.

Peterhoff dnia 22 czerwca 1822.

Z powodu tego reskryptu, winniśmy, chcę pokrótce, wyszczególnić dary i fundacye przez JW. Walickiego w różnych datach poczynione.

1) W roku 1805, zbiór swóy w mineraly, konchy, morszczyzny i inne przyrodzone płody bogaty, do gabinetu Cesarskiego Uniwersytetu Wileńskiego ofiarował. Zbiór ten między innemi zawiera, rozmaicie wyrobione figury z kryształu skalnego, serpentynu, jaspisu, labradoru, krwawniku i innych kamieni. Samych odmian agatu, między któremi jest wiele wschodnich, sztuk przeszło 100, z tych kilkadziesiąt jest w gustowne tabakiery wyrobionych, a 13 takowych tabakier jest w złoto oprawnych; bogata rękojeść od szpady brylantami i topazami sadzona, trzy sztuki rzadkie koralu czerwonego, sztuka wielka kamienia *Oculus Mundi*, koncha z morz australnych, złota sztuk 3, srebra rodzimego sztuk 4, olowiu czerwonego sztuk 12; w liczbie kamieni znaydują się: beryle, topazy, krwawniki, szerle, chalcedony i t. d. W osobnym transporcie Uniwersytet otrzymał wiele pięknych i rzadkich po części wschodnich agatów, obraz Matki Boskiey z dawney mozaiki rzymskiey, tudzież konchę *Mya-Margaritifera*, z pięknemi wewnątrz wyrosłemi czterma perłami, dyamentów surowych czyli nieszlifowanych po części doskonale krystalizowanych sztuk 20, rubinów oryentalnych szlifowanych 10, szmaragdów 13, chryzolitów 6, opalów 12, szafirów 3, turkusów 5, topaz brezyliyski z końców żółty pośrodku biały, konch i innych morszczyzn sztuk przeszło 800, między innemi: *Ostrea Malleus*, *Argonauta Argo*, *Turbo scalaris*, *Haliotis Iris* i t. d., jako też kilka gatunków ryb, żółwiów morskich, mumii egipskiey, echinow, asteryi, i innych roślinnych płodów, między któremi sławny orzech Maltywski.

2) W roku 1806 tenże zbiór nowemi darami JW. Walickiego wzbogacony został. Szanowny ten Mąż przyjął na siebie obowiązek pomnażania jego i dopełniania, wedle okoliczności i mających się mu wskazać dalszych potrzeb gabinetu. Jakoż, wierny przyrzeczeniu swemu, przysłał w tym roku liczny zbiór muszli, przeszło 2,000 sztuk zawierający. Do tego dołączył inne jeszcze rozmaite morszczyzny z rzędu Zoophytów, pięć dziobów ryby *Squalus Priscis* i jednę całkowitą sztukę teyże ryby, nadto kilkanaście sztuk rzadkich, świeżo odkrytych norwegskich minerałów.

3) W roku 1810, JW. Walicki pomnożył znakomitą już liczbę darów nową ofiarą następującemi minerałami: 1 sztuka platyny lany i bitey ważąca funtów 3 i 29 lotów, Chryzoprazu z Kosemitz na Szlązku sztuk 3, 3 litomargi chryzoprazowego koloru z tegoż mieysca sztuka 1, 4 asbestu drzewiastego sztuk 2, 5 kruszcu kobaltowego sztuk 6 i t. d.

4) W roku 1812, przysłał z Petersburga wielką i rzadkiey piękności sztukę, siarki krystalizowaney na marglu stwardniałym, oraz dwie sztuki marglu stwardniałego z dendrytami mszytemi.

5) W roku 1817, przysłał z Warszawy okazałą sztukę chryzoprazu z Kosemitz w Szlązku, kilkadziesiąt funtów ważącą i podobneyże wagi sztukę agatu wstęgowego, *agathe rubanée*, z Rochlitz w Saxonii.

6) W roku 1819 ofiarował JW. Walicki 1. dziesięć sztuk fajansu znajomego pod nazwiskiem *Majolica de Urbino*, malowania sławnego Rafaela z Urbino. 2. Cztery sztuki złota z Peru, 3. Trzy kawałki opalu szlachetnego z Węgier.

7) Do Biblioteki uniwersyteckiey ofiarował do 500 sztuk starożytnych monet i medalów, oraz zbiór pięknych wycisków siarczanych, wyobrażających medale i inne zabytki starożytności w liczbie sztuk 2,260.

8) W roku 1808 dnia 1 czerwca zapisem swoim, przeznaczył wieczyście po rub. sr. 1,800 rocznie na utrzymanie i edukacyą 8 ubogiey młodzieży, i opłatę takowey summy do majątku swego dziedzicznego, Jeziory, przywiązał.

9) W roku 1819 kupił w mieście Wilnie dom murowany z ogródkiem, na pomieszczenie konwiktu przez się fundowanego, za summę czer. zł. 4,000, i takowy dom pod zawiadywanie Uniwersytetu oddał. Na dole mieści się wygodnie konwikt i gospodarz, który uczniów stołuje, na górze JW. Walicki warował mieszkanie do życia swego, które po śmierci jego ma się obrócić na pożytek konwiktu.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 28 listopada.

(*z Kuryera Warszawskiego.*)

Xiążę Namiestnik Królewski pod d. 29 października r. b. w radzie stanu wydał następujące postanowienie: Zapatrzywszy się na uchwałę Rady Naywyższey tymczasowey Xięztwa Warszawskiego, z d. 17 grudnia 1813, stanowiącą całkowitą opłatę od wpisów w sprawach z oppozycyi przychodzących, podobnie jak od spraw nowo wprowadzonych; chcąc przytém skarb publiczny zabezpieczyć od straty, na jaką przez mylne tłómaczenie § 14 prawa stęplowego, dziś obowiązującego, jest narażony, i zarazem wskazać sądom na przyszłość jednostayną formę do stanowienia kosztów sądowych, od wpisów w sprawach z oppozycyi i przychodzących, na przedstawienie Kommissyi Rządowey przychodów i skarbu postanowiliśmy i stanowiemy. W sprawach wyrokami zaocznemi osądzonych, a powtórnie z oppozycyi pod rozsądzenie do tegoż samego sądu przychodzących wpis całkowity uchwałą stęplową przepisany, po-

dobnie jak od spraw nowo wprowadzonych, pobierany bydź ma.

Pewny obywatel starego miasta, przez 26 tygodni leżący ciągle, utraciwszy zupełnie siły i apetyt, przez cały ten przeciąg czasu mając za posiłek prawie tylko lekarstwa, przed kilku dniami nagle w nocy uczuł chęć do jadła, naprędce dano mu bułkę z masłem, którą zjadł całą; nazajutrz uczuł, że jego siły są wzmocnione, wstał bez obcey pomocy, już ma się dobrze, i taki ma apetyt, jakiego nie doznawał przez całe życie; nad wszystko zaś bardziey mu smakuje wino węgierskie.

Znowu kilkudziesiąt greków przybyło do Warszawy. Młodzi Xiążęta *Morussy* wyjechali do *Paryża*.

Epoka panowania *Stanisława Augusta*, tyle świetna dla wzrostu nauk, z przyjemném uczuciem przypomina się we wszystkich szczegółach. W tych czasach nabyte zostały portrety uczonych i sławnych wyobrażające mężów, nayznakomitszych światłem i nauką. Portrety te znaydowały się niegdyś w jednym z pokojow Zamku Królewskiego. Drogi ten zabytek jest teraz umieszczony w gabinecie rycin przy bibliotece publiczney Królewskiego uniwersytetu warszawskiego.

W zeszłym tygodniu w kościele parafii *Sarbiewa* pochowano zwłoki ś. p. W. Tadeusza Kornackiego, byłego Szambelana Króla Stanisława *Augusta* i komisarza cywilno-woyskowego. Sąsiedzi utracili przez ten zgon szanownego przyjaciela, włościanie dobrego oyca, a oyczyzna prawego obywatela.

AUSTRYA.

Dostrzegacz Austryacki donosi z *Wiednia*, iż d. 22 września r. t. umarł w dobrach swoich *Habersdorf*, nie daleko Wiednia, Cesarsko-Królewski Jenerał Marszałek polny porucznik, Alexander Baron *Laudon*, kawaler woyskowego orderu *Maryi Teressy*. Urodził się on r. 1767.

HISZPANIJA.

Madryt dnia 1 listopada.
(z Gazety Warszawskiey)

Panuje tu naywiększa cichość i spokoyność. Damy i kobiéty wszelkiego stanu, robią szarpie dla ranionych.

Xiążę *Santa Mauro* zostaje pod ścisłą strażą, Xiąże *Infantado* uszedł szczęśliwie do *Anglii*, a Margrabia *Casa-Sarnia* do *Gibraltaru*.

Od granic hiszpańskich, dnia 2 listopada.

Dwie bitwy zaszłe, pomiędzy konstytucyonistami a rojalistami, jedna na dolinie *Los Arcas* pod *Logranno* w Nawarrze, a druga pod *Tora* w Katalonii, odmiennie wprawdzie są opisane w dziennikach *Rejencyi* i konstytucyonistow, jako też w dziennikach francuzkich ministeryalnych i oppozycyynych; wszystkie atoli doniesienia zgadzają się w tém, iż w obu walkach rojaliści zostali porażeni. Naypewnieysze wiadomości są następujące: *Quesada* posunął się we 3000 ludzi aż do *Ebro*, gdzie Nawarra graniczy z Biskają. Dnia 27 października *Espinosa* równie we 3000 ludzi uderzył na niego. *Quesada* rozkazał jenerałowi *Aredendo* osadzić batalionem jeden wzgórek, lecz *Aredendo* posłał tam tylko kompanią. Ta będąc zbyt słabą do wytrzymania napadu, musiała się cofnąć; a gdy poźniey *Aredendo* z batalionem przybył, znalazł już nieprzyjaciela na wzgórzu, i w bitwie obie nogi utracił. Konstytucyoniści wzięli go w niewolą. A całe woysko *Quesady* rozproszyło się w góry, utraciwszy 5 do 600 ludzi w zabitych i ranionych, sam *Quesada* umknął za granicę. Przybył już do *Bajonny*, a dowództwo zdał *O' Donnellowi*, który działanie swoje chce rozpocząć od zdobycia na powrót twierdzy *Irati*. Strata konstytucyonistow wynosi 60 ludzi w zabitych, a 120 w ranionych. Cała walka trwała tylko 15 minut. Rojaliści utracili 2 dobrych jenerałów, *Aredenda* i *Santo Ladrone*.

O zdobyciu twierdzy *Castel-Folit*, są następujące wiadomości: Osada rojalistów, złożona ze 400 ludzi, opuściła tę twierdzę d. 25 z. m. podczas ciemney i dżdżystey nocy. Pozostało tylko 60 ludzi, licząc w to kobiéty i dzieci. Cała osada cofnęła się przez *Tora* i *Sarahya*, gdzie *Eroles* z główną siłą zaymował dobre stanowisko, i miał zamysł opanowania na powrót *Castel-Folit*. *Mina* wyruszył przeciwko niemu d. 26 z. m. we 2,500 ludzi, wyzwał go do walki i przymusił do jey rozpoczęcia. Była okropna, trwała 2 godziny, i może się nazwać pierwszą właściwą bitwą, w tey woynie domowey. *Eroles* długo usiłował przełamać konstytucyonistow ze swymi 200 kiryssyerami, którzy mieli z Francyi szyszaki i zbroje. Mówią, iż miał 5000 ludzi; lecz jazda konstytucyonistow, złożona z 500 ludzi, dobrze wyćwiczonych w obrotach wojennych, rozstrzygła zwycięztwo. Rojaliści utracili większą część naylepszych żołnierzy. Reszta uciekła. Natenczas, korzystając *Mina* ze sposobney chwili, gdy nieprzyjaciel cofał się ku *Puicerda* i *Urgelowi*, posłał tylną straż do *Balaguer*, dla zdobycia tego ważnego stanowiska, które było bezbronne. Z tych wszystkich wypadkow okazuje się, iż po zdobyciu *Castel-Folit*, po walce pod *Toru*, i poruszeniu ku *Conque de Tremp*, *Urgel* jest zagrożony. Przedsięwzięto już środki opuszczenia tego miasta, które się bronić nie może. Do *Puicerda* przybywają kobiéty z dziećmi i sprzętami dla schronienia się w razie potrzeby za granicę francuzką. Naczelna rejencya wybiera się także z *Urgelu*: gdyż dowódcy woyska wiary nie mają ochoty bronienia tego miasta.

Rejencya urgelska przyjęła tytuł Rejencyi hiszpańskiey.

Madryt dnia 1 listopada.
(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Na burzliwém posiedzeniu d. 27 z. m. zezwoliły stany na 238 milionów 280, 9 realów (real 12 groszy polskich) dla ministra woyny, na wydatki do 30 lipca 1823 roku wystarczyć mające. Z tey summy wyznaczono na żołd dla 40,000 woyska i na artylleryą 89.639,900; na twierdze 153,238.000 realów, reszta zaś, to jest 93,402,339 realów na ubranie i uzbrojenie woyska i milicyi, na konie szpitale, zapasy i t. d.

Stosownie do nowo zapadłey ustawy względem widowisk, dyrektorowie mogą być przymuszeni do wystawiania sztuk bohatyrskich i patryotycznych.

Madryt, dnia 1 listopada.
(z Gazety Warszawskiey.)

Na rozkaz rządu uwięziono wiele osob w *Mehon*, na wyspie *Minorce*, a między innemi gubernatora i 3ch adjutantow. Przybył tam d. 14 z. m. nowy dowódca wyspy. Uwięzienia te pochodzą z zeznania podpółkownika *Pol de Queimbert*, który porzucił stronę rojalistow i ważne papiery przywiozł do *Barcellony*. Jest rodem z *Mehon*, syn szewca; służył za prostego żołnierza, i był dwa razy skazany na śmierć; lecz otrzymał przebaczenie. W r. 1820 uczynił go *Riego* podpółkownikiem. Poźniey zostawał w Katalonii, przeszedł do rojalistow w *Urgelu*, otrzymał stopień brygadyera, zdradził rejencyą, przywiozł dowódcy w *Barcellonie* znaczną część korrespondencyy biskupa tarragońskiego *Creusi*, członka rejencyi, a między innemi plan opanowania wyspy *Minorki*, i oddania jey pewnemu obcemu mocarstwu.

Od granic hiszpańskich dnia 4 listopada.
(z Gazety berlińskiey.)

Regencya ogłosiła wyrok, który obeymuie sposoby i środki, jakby napełnić skarb królewski. Artykuł 10 nakazuje zabierać i przedawać majątki konstytucyonistow.

Dziennik urgelski, wyraża, że są dwa mieysca nazywające się *Castelfolit*. Zdobyte przez *Minę* zowie się Castelfolit *de Noya*, jest to obwarowana skała, panująca nad drogą z *Calaf* do *Tora* i *Pons*, ale nic ważnego nie stanowi. Warowne *Castelfolit*, dotąd jest w ręku rojalistów leży nad *Lobregat*.

Gazeta Urgelska odwołuje wiadomość o śmierci jenerała *Torrijos*. Zaszła omyłka w imieniu innego jenerała. *Torrijos* odebrał rozkaz iśdź do *Nawarry*.

D. 26 przyszło 80 proporcow z *Urgelu* do

Puycerda. Woysko wiary d. 30 miało w *Puycerda* tylko 400 do 500 ludzi.

Kolumna woyska, którą *Zarco-del-Valle* w *Arragonii* dowodzi, pociągnęła do *Nawarry* dla odparcia *Quesady*. Czasu tego *Trapista* korzystnie użył, posunął się aż do *Cinia*, i opanował *Balbastro* w *Arragonii*.

Baron *Eroles* rodem jest z *Katalonii*, z okolicy *Conque-de-Tremp*, gdzie leżą jego dobra, do 30,000 fr. dochodu czyniące. Po większey części spokoynie w *Talaru* przebywał— Woysko wiary trzecią część *Katalonii* zaymuje. Trzecia ta część jest nayludnieysza; ale cała górzysta i niepłodna.

Madryt dnia 7 listopada.
(*z Gazety berlińskiey.*)

Król nasz przesłał order *Złotego Runa* dla Króla Szwedzkiego.

Król z Nayjaśnieyszą familią swoją temi dniami używał przechadzki w *Prado*. Królowa zupełnie już prawie do zdrowia powróciła.

Jenerał *Riego* znowu się tu znayduje. Stawił się przed stanami Cortes i przysięgę wykonał.

Ze wszystkich dawnieyszych ministrów, sam tylko *Moscoso* od oskarżenia jest wyjęty.

Mówią, że *Morillo* w drodze do *Madrytu* życie sobie odebrał. Podług innych, wkrótce się w *Madrycie* ma ukazać.

Angielski poseł *A'Court* częste i dlugie miewa rozmowy z naszemi ministrami.

Jenerał *Zarco-del-Valle* był tu d. 4go i odebrał instrukcye na swoje poselstwo do *Londynu*. Następcą jego w *Arragonii* jest jenerał *Velasco*.

Stany Kortez na dzisieyszem posiedzeniu, odmieniły prezydenta, wiceprezydenta i jednego ze 4ch sekretarzów. Xiążę *del Parque*, którego hiszpańskim *Lafayetem* zowią, większością 79 na prezydenta wybrany został. Xiądz *Velasco*, proboszcz madrycki, większością 78 został wice-prezydentem. Jest to jeden z naygorliwszych patryotów. Półkownik artyllery *Grafes*, jeden z bohatyrów wyspy *Leonu*, prezydent kommissyi woyskowey stanów Kortes, większością 74, mianowany sekretarzem.

Stany Kortez zezwoliły na wszystkie zasiłki przez ministrów żądane.

Projekt Kommissyi, względem sposobu postępowania przy uwięzieniu fakcyonistów, większością 76 przeciw 65 przyjęty został. Podług tego uwięziony, przez dni 30 może bydź niepowoływany do examinu.

Patryotyczne towarzystwa w *Kadyxie*, *Sewilli*, *Kordubie*, *Grenadzie*, *Maladze*, *Murcyi*, *Alikancie*, *Kartaginie* i *Walencyi*, nanowo bardzo czynnemi bydź zaczęły. Południowa Hiszpanija cała jest konstytucyynie myśląca. Zachodnia także. Ale nie tak jest na drugiey stronie *Ebru*.

D. 24 października w *Sewilli* obchodzono narodziny jenerała *Riego*. Kamień konstytucyyny wieńcami był przyozdobiony. Całą noc muzyka około kamienia przygrywała. Milicya narodowa w paradzie przed tymże kamieniem stała. Był bal maskowy, i tańce dla pospólstwa. etc.

Główna siła rojalistów pod *Erolesem*, *Romagosa*, *Romanillos*, *Mirales* i *Jen-del-Estania*, walczyła pod *Castelfolit*. Trapista nie dowodzi oddzielnym korpusem, ale pisze proklamacye tego woyska.

Gazeta *Telegrafo* pisze: okręt, który Xięcia *Infantado* z *Korunny* do *Iwiki* miał przewieźć, przez nieroztropność sternika, zawiózł go do *Plymouth*.

Stany lizbońskie jednomyślnie odrzuciły projekt ustanowienia orderu woyskowego dla tych, którzy się w odmianie urządzenia kraju zasłużyli: co jest tem godnieysza uwagi, że samiż regenatorowie w tém się zgromadzeniu znaydują.

W ł o c h y.

Od granic włoskich dnia 6 listopada.
(*z Gazety Warszawskiey.*)

W dniach 23 i 24 z. m. zawaliła się znaczna część górnego otworu *Wezuwiuszu*, który znowu d. 25 z. m. ze strachem mieszkańców zaczął wybuchać ogień.

Dnia 9. Listy z *Ankony* pod d. 2 b. m. donoszą, iż deputowani greccy z Morei, na których czele jest Hrabia *Mitara*, i którzy mają zlecenie, błagać Monarchow chrześciańskich w *Weronie* o pomoc, otrzymali wprawdzie pasport, lecz nie mogą przyjechać do *Werony*, i o milę mają się zatrzymać od tego miasta. Dodają, iż władze papiezkie, w skutku tego pozwolenia, skróciły dla nich czas kwarantanny do dni 10, i że już mogą być w drodze do *Werony*. Grecy czynią sobie nowe nadzieje ztąd, iż N. Cesarz Jmć Rossyyski powołał do *Werony* kilku dyplomatyków, znających interessa wschodnie, jako to: PP. *Italińskiego*, *Fonton* i t. d.

Od granic włoskich dnia 8 listopada:

Arcy-biskup i urząd mieski *Turynu*, nakazali nabożeństwo, za szczęśliwe przybycie Króla sardyńskiego, do celu podróży.

Rozpoczęte przez Panow *Jvring* i *Ward* w *Wiedniu* układy, względem wypłaty summy, pożyczoney Austryi, w latach 1796 i 97, daley się odbywają w *Weronie*.

Nie potwierdzają się wiadomości o podpaleniu domu kommisarza wojennego w *Weronie*, tudzież o uwięzieniu wielu osob i o przeniesieniu kongresu do *Wiednia*. Nawet wieść o śmierci Pani *Letycyi Bonaparte*, którą z takiemi szczegółami doniesiono, zupełnie jest fałszywą. (*z Korr. Warr.*)

Dnia 9. Słychać, iż Papież nie pozwala zbiegłym grekom wsiadać w *Ankonie* na okręty i płynąć do Morei. Mają więc wrócić do *Wenecyi*.

Wychodząca w Rzymie gazeta umieściła, co następuje: „Czytamy w dzienniku francuzkim pod napisem: *Gazeta Codzienna*, iż w pewném znaczném mieście kraju papiezkiego, znieważono biskupa, i że się tam wiele Karbonarow znayduje. Ogłaszamy tę wiadomość za fałszywą i zmyśloną, i prosimy wydawcę wspomnionego dziennika, aby nadal miał lepszych korrespondentow, donoszących mu o wypadkach w kraju papiezkim.“

Niedaleko *Binasco*, ludzie w maskach, zabrali listy gońcowi, wysłanemu z *Medyolanu* do *Genui*: samego wolno puścili. (*z Gaz. Warsz.*)

Korrespondent Hamburski z *Neapolu* pod 25 października donosi, że Xiężna *Florydia*, małżonka Króla Jegomości Neapolitańskiego, dnia poprzedzającego rano wyjechała z tego miasta do *Werony*.

Tenże Korrespondent zawiera ze Włoch pod 8 listopada: „Przed wyjazdem swym z *Turynu*, Król Jmć *Sardyński*, swemu sekretarzowi stanu spraw wewnętrznych, kawalerowi *Roger de Cholet*, dał wielki krzyż orderu ś. *Maurycego* i *Łazarza*.

Dnia 31 t. m. Xiężna *Floridia*, przybyła do *Bologna*.

Przez czas niebytności ministra spraw zewnętrznych królestwa sardyńskiego, Hrabiego *de la Tour*, obowiązki jego sprawować będzie kawaler *Pradano de Coltegno*.

F r a n c y a.

Paryż, dnia 9 listopada.
(*z Korrespondenta Warszawskiego*)

Slawny chemik francuzki i Par Francyi, Hrabia *Bertholet*, członek akademii, umarł w *Arcueil*, pałacu swoim pod *Paryżem*: dziś został pochowanym; Hrabia *Chaptal* miał mowę pogrzebową.

Dnia 11. Wyszło tu dowcipne pisemko pod tytułem: „Sztuka zaciągania długow i pozbycia się wierzycieli, ofiarom rewolucyi poświęcona.“ Autor dzieli każdy narod, po każdey rewolucyi, na wyrządzających i ponoszących krzywdy. Jedyny sposob uczynienia niejakiego zbliżenia między obiema stronami, jest zaciąganie długow, bez ich płacenia: inny bowiem wszelaki środek byłby zakosztowny.

Sąd przysięgłych skazał młodego małżonka, nazwiskiem *Lardeau*, na 8 lat ciężkiego więzienia, stanie pod pręgierzem i zostawania przez całe życie pod dozorem policyi, za przymuszenie swojey młodey, nienagannych obyczajow żony, do wyskoczenia oknem z trzeciego piętra. Wystawa czy też okap, zmnieyszył niebezpieczeństwo jey upadku: jednakże biedna kobiéta dość długo cho-

rowała. Sąsiedzi na krzyk przybiegłszy, byli świadkami, jak *Lardeau* swoję żonę gwałtem przez okno chciał wyrzucić, która z rozpaczy sama nareszcie wyskoczyła.

Dziennik w *Nantes* wychodzący donosi, że na progu mieszkania P. *Bernard*, prokuratora królewskiego, znaleziono między 5 a 6 godziną wieczorną bardzo pięknie wyrabiany, z rękojeścią hebanową, z wyborney stali sztylet. Przed kilką chwilami widzieli sąsiedzi, że jakiś nieznajomy człowiek wszedł pokryjomo i prędko się wymknął z owego domu. (z *Korr. Warsz.*)

Dwa półki stojące w *Paryżu* wyszły ku granicom hiszpańskim.

Z *Londynu* donoszą, iż rozniosła się wieść, że królestwo neapolitańskie dostanie się jednemu z Arcy-Xiążąt austryackich: jednak ta wieść potwierdzenia potrzebuje. (z *Kur. Warsz.*)

Paryż dnia 12 listopada.

(*z Korrespondenta Hamburskiego.*)

Z liczby 24ch wznowionych biskupstw, 11 jeszcze jest nieosadzonych.

P. *Hubart*, od kilku miesięcy w *Madrycie* bawiący, d. 9 tu powrócił. Stolicę *Hiszpanii* opuścił on d. 1 t. m.

Xiążę *Taylerand Perigord* przed kilku dniami znowu do *Paryża* przybył.

D. 13. Wczora odprawiła się rada ministrów u Hrabiego *Viêlle*, na którey się znaydował także i minister woyny, który z dóbr swoich *Menars* powrócił. Po skończoney radzie wysłany został goniec do Werony.

Bajonna dnia 5 listopada.

(*z Korrespondenta Hamburskiego.*)

Quesada, który z 3000 swoich, przez 17 dni prawie, od konstytucyonistów pod dowództwem *Espinosy*, był ścigany, nakoniec pod *Los Arcos* nad *Ebrem*, na samey granicy *Nawarry*, zupełnie został pobity. Półkownik jego *Aredenda*, który ważnego wzgórku bronić zapomniał, na którego utrzymaniu wiele zależało, utracił nogę i z tey rany umarł. Upadek jego był znakiem do powszechney ucieczki.

Wczora przybył tu *Quesada* z kilku adjutantami swymi. Zaraz po swem przybyciu odwiedził różne władze tuteysze, Hrabiego *d' Antichamp* i Jenerała *St Hilaire*. Już też ztąd i wyjechał, ale nie wiadomo dokąd.

Pomimo niepomyślnych wypadków woyska wiary, zdaje się, że jenerał *O' Donnel* ma postanowienie objąć nad niém dowództwo.

W regimentach tu stojących zaszły niejakie translokacye.

Paryż dnia 13 listopada.

(z *Gazety berlińskiey*)

Około połowy tego miesiąca Xiąże orleański z familią swoją jest tu spodziewany.

Wyjazd z *Werony* ministra spraw zewnętrznych znowu na dzień 15 odłożono.

Hiszpański poseł w Paryżu wysłał gońcem do *Madrytu* P. *Nunnez*, dawnieyszego adjutanta Jenerała *Riego*.

Jeden dziennik zapewnia, że Xiąże *Burbon* pod naczelnem dowództwem Xiążęcia *Angouleme*, będzie dowodził woyskiem obserwacyynem.

Gazety *Quotidienne*, *de France*, i *Drapeau blanc*, rozgłaszają powieść, że PP. *Villele*, *Corbieres* i *Clermont Tonnere*, oddalają się, a ich mieysce mają zastąpić, *Vaublanc*, *Labourdonnay* i Xiąże *Levis*. Wszakże ta pogłoska jest bez zasady i wtedyby się tylko sprawdziła, gdyby wiadomości z *Werony* wojenną postać przybrały.

Ukazało się tu pisemko ulotne pod tytułem: Taktyka P. *Villéle*.

Ułożyło się tu wielu prawowiernych przyjaciół religii i tronu (wyraża Monitor) od 13 dnia b. m. (dnia w którym wybory deputowanych we Francyi rozpoczynają się) przez 9 dni ciągle, od 11 do 12 godziny, chodzić do kościoła ś. *Rocha*, dawać na mszą i jey słuchać, na uproszenie Boga, ażeby skierować raczył wybory na oświeconych i dobrze myślących mężów, po którychby można było oczekiwać wiernego wykonania wysokich i ważnych obowiązków gorliwego deputowanego. Wszyscy przychylni Królowi poddani wezwani są, aby się znaydowali na nabożeństwie w rzeczonym kościele.

Dziennik Sporów nie przestaje twierdzić, iż wyjąwszy tylko przypadek obelgi familii królewskiey, niebezpieczeństwo, które Francyi zagraża, z powodu teraznieyszey, pogardy godney, konstytucyi Kortezów, niczém jest w porównaniu z tém niebezpieczeństwem, jeśli dozwoloném zostanie przeyrzenie prawa dotąd używanego, prawnie i dyplomatycznie uznaney konstytucyi, przez jakikolwiek kongres, i mocarstwa wschodnie wcale odmiennie rządzące się w Europie. Wystawia dla Francyi ważność, jeśli Hiszpania będzie rządzoną przez dynastyą jedney krwi. Otoż (kończy Dziennik sporów), nowe powody do życzenia, aby ta nieprzewidziana woyna nie wybuchnęła. Lecz cóż owe powody mają znaczyć? Wszystko, co tylko naszym czytelnikom przyrzec możemy, jest to, donosić im o wypadkach, jakie będą.

Przez pogłoski wojenne, które Monitor dwóma wierszami zbić byłby w stanie, mówi gazeta konstytucyyna, że handel na 200 milionów fr. utracił. Kuryer angielski oświadczył się wprawdzie przeciw tey pogłosce, jednakże nie mógł przeszkodzić zniżeniu się papierów angielskich i obcych.

Podług wiary godnego listu gazeta konstytucyyna zapewnia, że pretensye o wyspę *Majorkę*, które pewney wielkiey potędze morskiey nie bardzo przyjemnemi były, tyle się przyłożyły do wiadomości, pokoy obiecujących, ile upadek jeneralnego Fiskalu *Parades*.

Z *Havre* piszą, że tam krążyła bardzo niepomyślna pogłoska dla handlu w ogólności, a w szczególności dla handlu morskiego. W portach obawiają się, iżby nie nastąpiło poróżnienie między Anglią a Francyą z przyczyny interesów hiszpańskich.

Piszą z *Bajonny*: od czasu bitwy pod *Arcos* woysko wiary zostało rozwiązane, chłopi popowracali do domów, a cząstka żołnierzy, stojących jeszcze pod *Irati* i *Roncol* zapewne wkrótce tu przybędzie.

W *Bordeaux* krążyła pogłoska, że wieczorem *Quesada* tam przybył.

Potwierdziła się pogłoska w Marsylii, że hiszpańscy jenerałowie *Laguna* i *Crimarest*, z wielu oficerami i zakonnikami tam przybyli.

Poźnieysze gazety francuzkie do 16 nie zawierają nic ważnego. Sprawa P. *Constant* na posiedzeniach 13 i 14 była rozbierana, ale się jeszcze nie skończyła. Na pierwszém posiedzeniu B. *Constant* ciągle starał się dowieść niewłaściwości sądu, ale sąd uznał się właściwym; na ostatniem posiedzeniu B. *Constant* stawał i czytał swą obronę. Dnia 19 ma wyrok nastąpić.

ANGLIA.

Londyn dnia 9 listopada.

(z *Gazety Warszawskiey.*)

Rozchodzące się od niejakiego czasu pogłoski, o nastąpić mającey woynie, sprawiły taką trwogę na giełdzie naszey, jakiey w ciągu ostatniey woyny nie doznawano. Właściciele papierów skarbowych, a szczególniey hiszpańskich, w niezmierney zostają bojazni. Nowe papiery spadły wczora z 67 na 58 za sto. Jednakże gazeta ministeryalna *Kuryer* twierdzi, iż biegające pogłoski o woynie wcale się nie potwierdzą.

Nowy Lord Prezydent tuteyszey stolicy rozpoczął wczora swoje urzędowanie, a dziś da wielką ucztę, na którey jednak Monarcha nie będzie: gdyż (jak słychać) rada mieyska wzbraniała się kazać zdjąć wizerunek zmarłey Królowey, wiszący w sali ratuszowey.

Londyn, dnia 12 listopada.

(*z Korrespondenta Warszawskiego.*)

Gazeta *Morning-Chronicle* pisze, iż Xiąże *Wellington*, wyjeżdżając na kongres do *Werony*, otrzymał te same przepisy, które dla jego poprzednika wygotowane były, poźniey zaś otrzymał nowe, które teraźnieyszy polityczny systemat naszego gabinetu różnym od dawnego okazują.

W Dublinie odkryto spisek od dwu lat istniejący, którego celem było, połączenie się z radykalistami angielskiemi.

Wolno drukować F. N. Golański Czł. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 141.

Wilno dnia 24 Listopada Roku 1822 v. s.

Przedaż Towarow.

1. Od Wileńskiey składowey Tamożni ogłasza się, że przy niey we 3ch terminach a mianowicie 1szym 27 listopada, 2gim 1 grudnia, a 3cim ostatecznym 4 grudnia przedawać się będą z publicznego targu skonfiskowane towary jakoto: malowanego płótna bawełną podkładanego nazywającego się Borte 17 sztuk, 602 i pół arszynow, bawełnianego wyrobu białey przezroczystey gładkiey materyi 6 sztuk 78 arszynow, pończoch bawełnicznych białych 36 par, i czarnych 18 par, rękawiczek damskich łaykowych białych długich 12 par, rękawiczek zamszowych damskich krótkich 60 par, takichże 48 par, tafty szerokiey żółtey 1 sztuka 14 arszynow, gazy w pasy 3 reszty 28 arszynów, rypsu 4 sztuki 45¾ arszynow, bomby w różnych kolorach 6 sztuk 225 arszynow, kazymieru czarnego 1 sztuka 29 i pół arszynow, kazymieru piaskowego koloru 1 sztuka, 22 i pół arszynow. Wilno listopada 22 dnia 1822 roku.

Zarządzający, Fon Smitten.
Sekretarz Pierfiljew.

Pozew.

1. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

UUr. Antoniemu Boczkowskiemu odstawnemu Porucznikowi woysk Rossyyskich, i Benedyktowi Raciborskiemu, obudwom ze stałego mieszkania swojego niewiadomym, Pozew edyktalny przed Sąd Kommissyi na urządzenie interessow Radziwiłłowskich od Rządu ustanowiony, w Mieście Wilnie sądzący się, z instancyi Ur. Michała Zaleskiego b. Podkomorzego Ptu Rosień. massy funduszow i interessów Xiężniczki Jeymści Stefanii Radziwiłłówny jeneralnego Prokuratora, mieniąc: iż obżałowany Benedykt Raciborski, już po terminie na generalną prekluzyą wszystkim do massy tey pretensyom Wolą Naywyższą w punkcie 39 organizacyi oznaczonym, wyniosłszy zapozew po żałgo Prokuratora do Sądu Kommissyi w dacie roku 1819 marca 31, gdy przezeń daleś wiedzieć, że masz u siebie dokument niejakiś od zeszłego Xiążęcia Dominika Radziwiłła obżał. Antoniemu Boczkowskiemu na czer. zł. 5,000 w roku 1809 października 19 jakoby wydany, a 1818 października 23 pierwszykroć w aktach Ziem. Zytomirskich przez oblatę zajawiony, a 1818 gbra 20 w części wierność twoja Raciborskiemu przekazany, a takowego pozwu dotąd niepopierając; i aktoratu w Sądzie Kommissyi niewpisałeś, i może bydź dla jakowego podeyścia obadwa obżałowani z takową napaścią zapadlicie; gdy to bowiem jest pewna, że zeszły Xiąże Dominik Radziwiłł żadnego interessu z obżał. Boczkowskim ani wprost, ani indirecte niemając, żadnego też dokumentu na żadną nie wydawał summę, więc gdyby się nikt niewwodził podeyściem, tym bardziey, że nawet za aktualnemi dowodami pretensye w terminie wedlug Monarszego Prawa nieobjawione, przez Art. 39 Naywyżey konfirmowaney organizacyi wiecznemu są poddane milczeniu, i gdy według informacyi spomnionego obżał. Raciborskiego pozwu, pismo mniemane Xiążęcia nienależnie do akt Ziem. Zytomirskich wniesione exystować w nich niepowinno, zatém Prokurator massy zabiegając podeyściom, i chcąc w nastaniu swoim zniszczyć ostatecznie tę napaść, pozywa obżał. Raciborskiego i Boczkowskiego do Sądu w prośbach: o reprodukcyą i extradycyą cytowanego pozwem obżał. Raciborskiego, jakby Xiążęcego pisma, a razem o kassatę tegoż pozwu, i za nim pretensyi jako zgoła napastney, niesprawiedliwey, nie w czasie prawem zamierzonym objawioney, i dotąd niepoparte; oraz nakazanie pisma takowego z akt Ziem. Zytomirskich eliminaty, jeśli się ono aktualnie oblatowane tam bydź okaże; tudzież sądzenia na obżałnych zwrótu expensów prawnych, i kar jakie z prawa należącemi się bydź okażą.

Roku 1822 nowembra 23 dnia, Woźny niżey piszący się świadczę: jako kopią niniejszego pozwu z autentykiem zgodną, z instancyi JW. Michała Zaleskiego b. Podkomorzego Rosień., jeneralnego Prokuratora massy i funduszow małoletniey Xiężniczki Stefanii Radziwiłłówny po UUr. Antoniego Boczkowskiego odstawnego Porucznika woysk Cesarsko Rossyyskich, i Benedykta Raciborskiego, obu ze stałego zamieszkania niewiadomych, edyktalnie wydanego, do drzwi Sądu Kommissyi na urządzenie interessow Radziwiłłowskich Naywyższą Monarszą Wolą ustanowionego dla pozwanych przybiłem, i ku trzykrotnemu przez Gazetę Kuryera Lit. opublikowaniu, Redakcyi Gazet Kur. Wileń. podałem. Dat jak wyżey. Felix Cebulski Woźny Kommis. Radziwiłłowskiey.

Roku 1822 nowembra 23 dnia. Przed Sądem Kommissyi dla urządzenia interessow Radziwiłłowskich ustanowionego aktami, obecnie stawający Woźny wyżey wyrażony, relacyą tego pozwu do drzwi Sądowych przybitego, urzędownie zeznał. Swiadczę. Aktowy Regent Sądu Kommis. Radziwiłłowskiey Józef Doboszyński.

Roku 1822 dnia 23 listopada w Wilnie. Wolno drukować J. E. Lachnicki Członek Kommis. Radziwiłłowskiey.

Sąd Exdywizorski.

1. Sąd Podkomorsko Exdywizorski trudniący się rozbiorem działa Konkursowego w Majątku Linkowcu w Pcie Upit. dziedzictwa W. Stanisława Bobana Sędz., skutkiem postanowienia na dniu 27 oktobra w protokule czynnościow Sądowych zapisanego, zawiadamia wszystkich, kogo to interesować może, iż od 20 listopada za dni 15 wziąść sprawę do namowy zamierza, i że do tego terminu mający jakiekolwiek stosunki i pretensye do wzmienionego W. Stanisława Bobana, pod obawą ammissyi stawać są obowiązani. Ludwik Zawisza Podkom. Kowień. Exdywizor. Jan Olechnowicz Prezyd. Ziem. Upit. Exdyw. Augustyn Kordzikowski Sędz. Ziem. Upit. Exdyw. Jan Jasiński Regent Ziem. Upit. i Exdyw.

Roku 1822 gbra 22 dnia. Wolno drukować Wileń. Ziem. Sędzia Alojzy Jasieński.

Oświadczenie.

1. Excerpt oświadczenia z Protokułu Potocznego Grodz. Ptu Wileń. w dacie niżey wyrażoney zeo

pisanego i tegoż czasu pod pieczęcią Urzędową Grodz. Wileń. iest wydan.

Roku 1822 miesiąca maja 25 dnia. Przed aktami Grodz. powiatu Wileń. obecnie stanąwszy Jmć Panna Aloiza Ludwika Skibińska, oświadczenie niżey wyrażające się wpisać do Protokułu podała tak pisane: Oświadczenie Aloizy Ludwiki Skibińskiey w następnym brzmieniu: w początku 1819 roku wydalając się ja z Wilna na Zmuydź a w 1818 roku nowembra 27 dnia mając wydany od JW. Karola Tyffenbacha Sztackiego Sowietnika orderu ś. Włodzimierza Kawalera na imie moje Donacyyny Oblig na summę 60,000 rubli assygnacyynych, w zamiarze czego, iż ieśliby od tegoż JW. Sowietnika i Kawalera na konto tego obligu bądź jaka ilość pieniężna z Peterzburga pocztą do Wilna dla mnie przysłana była, w tem tylko celu do przyięcia oney, w Pocztamcie Litewskim rozpisania się z przyięcia w xiędze, w roku tymże 1819 januaryi 15 dnia już będąc w drodze na prostym papierze mnie od godnych osob rekomendowanemu na imie Józefatowi Butkiewiczowi, Gubernskiemu Regestratorowi osobiście w Ziem. Kowień. Kancellaryi przyznaną plenipotencyą wydałam, a na opłatę herbowego papieru pół rubla srebrem temuż P. Butkiewiczowi dałam, i jeszcze dla większey wagi i pewności wyż rzeczony w oryginale oblig w ręku tegoż P. Butkiewicza jako plenipotenta zostawiłam, gdy przez długi czas na Zmuydzi bawiąc, a w moim interesie jemu poleconym żadney odezwy ani wiadomości od tegoż P. Butkiewicza nie otrzymałam, tem będąc zdziwiona, zostałam zmuszoną powrócić do Wilna, lecz i w Wilnie gdzieby się znaydował, wyśledzić onego niemogłam i niemogę, a zatym, aby w ręku swoim zostawionego wyż rzeczonego moiego obligu, na iaki frymark, zastaw, lub przelew nie użył, całą powszechność ostrzegam, a dochodzące o onym złym nadużyciu moiey wiary ustronne do mnie wiadomości, także przez samę ostróżność naglą mnie do żałolenia się, aby wydaney mną tylko na przyięcie pieniędzy z poczty przyznaney sobie plenipotencyi, na jakowy podstępny i na moią krzywdę dążący dokument nie przeistoczył, wcześnie o to naysolenniey manifestuję i gdy obranych mną opiekunów utwierdzenie uzyskam tak o zwrót mojego obligu prawem z onym czynić i dochodzić będę, jako też i wyż wyrażoną plenipotencyą Panu Butkiewiczowi daną, cofam, zniksczemniam, i za niebyłą ogłaszam. U tego oświadczenia podpis w Protokule następny. Aloiza Skibińska.

Zgodno Regent Józef Bohusz.

Takowe oświadczenie Redakcya może umieścić w Kuryerze Lit. Józef Horodeński Sędzia Grodz. Wileński.

---

2. Excerpt z Protokułu Potocznego Sądu Ziem. Ptu Mińskiego w dacie poniżey wyrażającey się zapisanego oświadczenia pod pieczęcią urzędową Ziem. tegoż Ptu w tymże roku i miesiąca dnia stronie rekwirującey jest wydan.

Roku 1822 mca oktobra 4 dnia. Na urzędzie JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Ziemskim Ptu Mińsk., oświadczenie imieniem szlachetnego Felicyana Kalinowskiego b. Burmistrza Miasta Guberskiego Mińska, przeciwko UUr. Tadeuszowi i Agacie z Kalinowskich Bilminom Rotmistrzom Grodzieńskim i z nimiż w nieprawne układy o własność do oświadczającego się należną, wchodzącym, jakoto: Józefowi Kozłowskiemu, Mikołajowi Krajewskiemu, Janowi Mikłaszewskiemu, Felicyanowi Kaplińskiemu i dalszym zapisuje się w rzeczy takowey. Nieżyjący dziś Michał Kalinowski brat rodzony oświadczającego się, część na siebie przychodzącą majątku po rodzicach pozostałego, wybywszy obżałowanym Bilwinom, o kassatę takowey wyprzedaży jako podstępnie dokonaney rozwinął proceder, w cieku onego pod datą 1810 roku decembra 19 dnia w Sądzie Głównym Mińskim 2go Departamentu powyższe nabycie części tegoż Michała Kalinowskiego przez obżałowanych Bilwinow, zniksczemniający, zakroczył dekret, Ukazem Rządzącego Senatu zaaprobowany, z warunkiem, iż UUr. Bilwinowie potąd przy possesyi części Michała Kalinowskiego zostawać mają, aż sądzone wzmiankowanym dekretem, i poźnieyszemi rezolucyami Sądu Głównego dla rzeczonych Bilwinow zregognoskowane pieniądze w zupełności zostaną opłacone. Takowey opłaty niebędąc w stanie doiścić i oney niedopełniwszy nieraz pomieniony Michał Kalinowski bezpotomnie dni życia zakończył; pozostałego po nim funduszu jako po swym bracie, drogą naturalnego krwi spadku oświadczający się sam jeden będąc sukcesorem i przez opłatę pieniędzy część zeszłego Michała Kalinowskiego z pod opisaney dzierżawy UUr. Bilwinow wywolnić mając prawo, gdy tego aż dotąd doiścić, narażony przez obżałowanych na straty i wydatki procederowe, oraz znaczne od ich mając należności z dzierżawy części Michała Kalinowskiego pozbawiony jest ze sposobu. Z tego przeto korzystając obżałowani funduszem przez się zadzierżawionym i w possesyi ich potąd tylko zostawać mogącym, aż oświadczający się nie złożą pieniędzy, rezolucyami Sądu Głównego Mińskiego przysądzonych, aż Bilwinowie tąż częścią po Michale Kalinowskim do samojednego oświadczającego się należną frymarcząc, nie tylko oną przez zdezolowanie folwarku Kalinowa i karczmy przy tym folwarku byłey, oraz przez wyrąbanie lasu zupełnie zniszczyli, za co wszystko zabonifikować, i z użytków stosownie do rezolucyow nieraz rzeczonego Sądu Głównego Mińskiego 2go Departamentu zdać kalkulacyą żał. zostaje w obowiązku, lecz nadto na tęż część zeszłego Michała Kalinowskiego (jak wieść żałującego dochodzi) różnym osobom nienależnie powydawali prawa, a z dalszymi tranzakcye wieczyste stanowić mają zamiar. Przeciwko więc temu czyniąc oświadczenie, żałujący widzi się w obowiązku zawiadomić, kogoby to interessować mogło, iż UUr. Bilwinowie żadnego nieruchomego funduszu nieposiadają, a tylko podług powyższego zjaśnienia będąc tymczasowymi dzierżawcami schedy po nieżyjącym Michale Kalinowskim do oświadczającego się przynależney i z oney przychodzące intraty żałującemu powrócić obowiązani, w żadne układy o całość lub też część takowey schedy z nikim wchodzić ani tranzaktów wiecznikow wolnych stanowić nie mają mocy, i jeśliby kto jaką z UUr. Bilwinami zawarł umowę, że ta jest nieważną jak równie przez ich dane prawo wieczyste arendowne 1822 augusta 27 dnia do akt Ziem. Mińskiego Ptu wprowadzone i za onem pod datą 1 septembra tegoż 1822 roku czyniona na rzecz Józefa Kozłowskiego do dwóch morgow ziemi przy lesie JW. Chmary Marszałka i Klinka gruntu od morgu jednego przy Berkowey Jurichimowey Bumissyi położonych intromissya jako bez wiedzy i zezwolenia mnie aktora nastałe tranzakta, żadnego waloru nie mają czyniąc ostrzeżenie iżby nikt z nieraz wzmienionymi UUr Tadeuszem i Agatą z Kalinowskich Bilwinami Rotm. w żadne układy o własność żał. nie wchodził, i niezawierał dokumentow, ninieysze oświadczenie w aktach Ziem. Mińsk. Ptu zapisując własnoręcznie podpisuję. U tego oświadczenia podpis takowy: Felicyan Kalinowski Bur. Miasta Miń.

O zgodności z Protokułem poświadczam Leonard Bartoszewicz Z. P. Miń. Regent.

Roku 1822 mca 8bra 23 dnia. Takowe oświadczenie wolno w Gazetach Kur. Lit. umieścić Pisarz Ziem. Ptu. Miń. Tomasz Żołądź.

P o z e w.

2. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

Pozew Urodzonym Adamowi Szukszcie Sędziemu Grodz. Telszew., Tadeuszowi i Anieli z Milmontów Suchodolskim, Angieli Szukszcinie Chorążyney ptu Telszew., Tomaszowi i Ewie Tyszkiewiczom b. Sęstwu Ziem. Rossień., Michałowi i Antoniemu Styrpeykom Sędzicom Grodzkim Szawelskim, i dalszemu ich rodzeństwu, Michałowi i Angieli Bondzkiewiczom Kapitanom b. woysk polskich, Marciannie matce, Franciszkowi synowi, Baykowskim Porucz., Karolowi b. Sędziemu Grodzkiemu Rossień. i Tadeuszowi Rotmistrzowi, Marcinowskim, Janowi Mańkowskiemu Rotmistrzowi, Wincentemu Rymgayłowi, Kazimierzowi Frauozo wiczowi b. Sędziemu Granicz. Szawel.,

Franciszkowi Jazdowskiemu b. Sędziemu Granicz. Szawels., Aloizemu i żonie jego z Gobiattów Ostrowskim b. Sędzom Grodz. Telszew., Benedyktowi i żonie jego z Tomaszewskich Marchelewiczom Porucz. woysk polskich, Stanisławowi Rodowiczowi Pisarzowi Ziem. Szawel., Romualdowi Kondratowi b. Sędziemu granicz. Rosieńskiemu, Ignacemu Szypiłłowi, Antoniemu Micewiczowi b. Marszałkowi Rossieńskiemu, Janowi Kamińskiemu, Tadeuszowi i Urszuli Hubarewiczom Chorążym, Jerzemu Daynowskiemu, Szymelowi Owsiejowiczowi, Antoniemu Szczepowiczowi,Andrzejowi i Jerzemu Bobolickim, Aloizemu Dowsinowi, Szepszelowi Abramowiczowi,Janowi BohdanowiczowiSędziemu Ziem. Rossień. Józefowi Bitowtowi Porucz., Chaimowi Jankielowiczowi,Orelowi Hirszowiczowi, Jerzemu i żonie jego Rabcewiczom Komornikom Granicznym i dalszym jakby wierzycielom, UUr. Józefowi Pawłowiczowi b. Sędziemu Ziem. Upit., Stanisławowi Wieliczkowi b. Sędziemu Ziem. Wiłkomierskiemu, i Felixowi Kossakowskiemu b. Sędziemu Grodzkiemu Kowień., jako arbitralnym Exdywizorom, przed Sąd Głów. Litewsko-Wileński 2go Depart., z powództwa Ur. Wincentego Iwanowicza b. Vice Marszałka ptu Rossień., w referencyi, do oświadczeń, protestacyów, dekretu Sądu Głównego Wileńskiego, i ostatecznego po obżałowanych urzędników przed tenże Sąd Główny, loco peragendae executionis et novo emerigenti wyniesionego zapozwu, a w szczególności o to: iż lubo Sąd Główny Litewsko-Wileński 2go Departamentu roku 1816 mca marca dnia naznaczył był exdywizyą majątku żałłgo, gdy jednak to uczynił, mianowicie z powodu, że kredytorowie Urodzeni Tyszkiewicz i Römer, dla zaszłych już na majątku żałującego tradycyów, UUr. Przeciszewskich i Ciwunowey Iwanowiczowey, uzyskanych z żałującym dekretów wyexekwować niemogli, więc następnie gdy nietylko ci wszyscy, którzy do zyskania pomienioney Remmissy powodem stali się, ale i dalsi realni żałującego kredytorowie pouspakajani zostali (jako się to okaże na Sądzie z kwietacyów) determinowana na Exdywizyą Remmissa, sama przez się ustała, a mającym do żałującego pretensye, otwartą była droga podług praw zwyczayna. mimo wszakże to, dezygnowani tą Remmissą Urzędnicy, gdy z niezwyczayną natarczywością usiłowali w roku 1817 rozwinąć na majątku żałującego konkurs, żałujący tak Urzędników, jako też dopomagających, natenczas ich zamiarom pretensorów, dla cofnienia ustałey Remmissy, a otwarcia każdemu zwykłey prawney drogi, zapozwał był przed Sąd Główny Wileński, lecz za przypadnieniem sprawy roku 1818 maja 2, obżałowani Urzędnicy i dalsi pretensorowie, jako pretensyi słusznych nie mający, nie stanąwszy, dali się kondemnować, a z stawającym jednym tylko Urodz. Wincentym Jatowtem, zakroczył oczywisty dekret, przez który Sąd Główny Litewsko-Wileński, obowiązując żałującego do zapłacenia Jatowtowi przyznaney summy za obligami, w terminie 19 marca 1819 roku, przy aktach Grodz. Rossieńskich sub paenis, a po niezapłaceniu mieszcząc warunek poszukiwania ze wszelkiego majątku, jako już eliberowanego, mimo naznaczoną exdywizyą, tym samym, że ta exystować przestała, jasno dał wiedzieć; na tym fundamencie naypewnieyszym wątpić nie mogąc żałujący, że Urzędnicy zgasłey exdywizyi stawszy się stroną i będąc okryci w Sądzie Głównym kondemnatą, bez jey podniesienia i bez rozwiązania, jeżeli na milijonowym swobodnym majątku, bez istotnych na nim długów ma exystować exdywizya, popierać zamiary swoje przestaną, był bezpiecznym, a niemając interessu prześladowania obżałowanych, konwikcyi dalszey w Sądzie Głów. nieprzewodził, iż tym czasem przychodzących, do siebie kredytorów słusznych,nie tylko bez exdywizyi,ale nawet bez wszelkiegoSądu dobrowolnie uspakajał, jako się okażą na to kwietacye; mimo to wszystko nad wszelkie spodziewanie, gwałtownie i niezwyczaynie ciż sami okryci Sądu Głównego kondemnatą urzędnicy, dobrawszy w pomoc obżał. i dalszych wielu, o których żałujący naprędce nawet dowiedzieć się nie mógł, niby kredytorów żałującego, a w rzeczy ad hoc casum tylko pozmyślanych napastnych pretensorów, roku teraznieyszego 1822 w miesiącu przeszłym oktobrze uformowawszy jakiś niby to akt, urzędową magistraturę, wśród ciągłych żałującego na takowy gwałt protestacyi, dokonali praktykę niesłychaną, będąc sami stronami, bez sądu i dekretu żałującego dellatora z majątku wygnali, tenże majątek między obżałowanych, jak dochodzi wiadomość żałującego, sposobem lokacyi za pretensye niesłuszne i niebyłe, a do celu tego tylko praktycznego rozbioru pozmyślane, niektórym nawet ewikcyi do odpowiedzi niemającym. porozdawali; tak więc rzadkim i podobno dotąd niepraktykowanym jeszcze sposobem, wyzuty nagle z dostatniey sytuacyi i wygnany z domu żałujący delator, gdy po obżałowanych urzędników zaraz przed Sąd Główny in ordine rozpoczętego procederu uczynił zapozwy, obżałowanych WW. mniemanych pretensorów, jako sobie niewiadomych, niemógł razem pozwać i dopiero o wszystkich tych, których do pokrzywdzenia żałującego, mimo wiedzę żałującego potworzono, wiedzieć niemogąc, pozywa ogólnie wszystkich, o jednoczasową rozprawę i o podniesienie zaocznego i praktycznego dzieła, obżałowanych Józefa Pawłowicza Sędz. Ziem. Upitsk., Stanisława Wieliczki Sędz. Ziem. Wiłkom., i Felixa Kossakowskiego Sędz. Grodz. Kowień., którzy zostając pod kondemnatą, mimo dekret Sądu Głównego Wileń., roku 1818 maja 2, przeciwko wszelkiemu prawu dokonali gwałt żałującemu, przewodząc w majątku jego juryzdykcyą, przez samże Sąd Główny cofnioną, o nakaz niezwłócznego powrótu żałującemu majątku całkowitego, a z obżałowanymi czy to jednego Sądu na rozpoznanie pretensyi determinowania, czy też ad forum fori odesłania z warunkiem inekwitacyi, o solarya jeżeli jakie na tę praktyczną exdywizyą ponieśli po repetycyą do urzędników odesłanie, a żałującego nie tylko wolnym bydź od tego wydatku ogłoszenia, ale owszem wskazania na obłch powrótu wydatkow i szkod, jakie z gwałtownego rozbioru majątku żałującego dowiedzionemi będą, na pewność zaś tego, nałożenia zaprzeczenia na wszystkie fundusze, tak obżałowanych Urzędników Pawłowicza, Wieliczki, i Kossakowskiego, jako też i na tych wszystkich urojonych pretensorów, którzy do rozbioru gwałtownego majątku żałującego przyłożyli się, oraz tego wszystkiego, co przez sprawę na stronę żałującego potrzebnym bydź się okaże, niemniey expensow prawnych decydowania, z wolną poprawą. Pisan 1822 9bra 16 dnia.

Roku 1822 mca 9bra 18 dnia. Woźny świadczę iż tego Pozwu kopii dwie jako to: 1mo W. Adamowi Szukście Sędz. Grodz. Telszew. oczewisto do rąk w mieście Wilnie, 2gą zaś kopiją JWW. WW. JPanom Tadeuszowi i Anieli z Milmontow Suchodolskim, Anieli Szukścinie, Tomaszowi i Ewie Tyszkiewiczom, Michałowi i Antoniemu Styrpeykom, oraz ich dalszemu rodzeństwu, Michałowi i Anieli Bądzkiewiczom, Marcyannie matce, Franciszkowi synowi Baykowskim, Karolowi i Tadeuszowi Marcinowskim, Janowi Mańkowskiemu, Wincentemu Rymgayłowi, Kazimierzowi Francuzewiczowi, Franciszkowi Jazdowskiemu, Aloizemu i żonie jego z Gabiattow Ostrowskim, Benedyktowi i żonie jego z Tomaszewskich Merchelewiczom, Stanisławowi Rodowiczowi, Romualdowi Kondratowi, Ignacemu Szypiłowi, Antoniemu Micewiczowi b. Marszał., Janowi Kamińskiemu, Tadeuszowi i Urszuli Hubarewiczym, Jerzemu Daynowskiemu, Szymelowi Owsiejewiczowi, Antoniemu Szczepowiczowi, Abramowiczowi, Janowi Bohdanowiczowi, Józefowi Bitowtowi, Chaimowi Jankielewiczowi, Orelowi Hirszowiczowi, Jerzemu i żonie jego Rapcewiczom Komor. i dalszym jakoby wierzycielom, oraz Józefowi Pawłowiczowi b. Sędziemu Ziem. Upit., Stanisławowi Wieliczkowi b. Sędz. Grodz Wiłkom. i Felixowi Kossakowskiemu b. Sędz Grodz. Kowień. jako arbitralnym Exdywizorom do drzwi Sądowych Gł. Lit. Wileń. Sądu 2go Depar. przybiłem, a obie kopie na dniu powyższym z intancyi JW. Wincentego Iwanowicza b. Marszałka Ptu Rosień. podawszy i przybiwszy, o rozpra-

wie rychłey przed Sądem Gł. Lit. Wileń. 2go Depar. zapowiedziałem.

Józef Sipowicz Woźny Ptu Wileń.

Roku 1822 mca listopada 18 d. przed aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając osobiście Woźny wyżey wyrażony, takowy pozew zeznał, i na to się w protokule własno ręcznie podpisał. Przyjąłem Jan Zieńkowicz Wileń. Ziem. Regent.

Roku 1822 9bra 20 dnia, wolno drukować Wileń. Ziem. Sędzia Aloizy Jasieński.

O ś w i a d c z e n i e.

2. Uwiadamiają WW. JPaństwo Piotr i Scholastyka Zackiewiczowie b. Chorą. w. Pol. iż zawarli z JJWW. Assyją Jeneralową woysk Ross. matką, jey opieką i dorosłymi jey synami Jakubem i Abrahimem Ułanami, dokument administracyyny o Starostwo Mjeryszki w Pcie Trockim położone, w r. 1816 apryla 23 spisany, i mocą tego dokumentu w swojey administracyi Mejeryszki trzymając to Starostwo emfiteutycznym prawem do JWW. Ułanow należące, zatwierdzeni kilkakrotnie na possesyi, mimo regularną i ciągłą wypłatę kanonu administracyynego do rąk JW. Ułanowey, zmuszeni byli zaległe od r. 1810 opłacić podatki i zaległych rekrutów zdawać, na co kwity mają, oraz dla upadającego gospodarstwa za wyraznym pozwoleniem JW. Ułanowey znaczną na budowlę wydać musieli summę, która poźniey obliczoną i zatwierdzoną została, jako też musieli pilnować sądow Granicznych przez sąsiadów wyprowadzonych, i na ten przedmiot wydatki czynili, a nareście w roku 1822 aprylа 23 niewybrawszy dawnieyszey swojey należności, uzyskując potwierdzenie administracyi na dalsze 3 lata, dali rękodaynie summę r. s. 122 na conto dalszych kanonow, a po tém wszystkim przeciw opisom z JWW. Ułanami poczynionych, zapewniających dopóty administracyą Mejeryszek, dopóki summy wyłożone wybranemi niezostaną, po uczynionym usiewie jarzynnym własnym i znaczayn nadsiewie żytnim, wygnanemi z adminisracyi nieprawnie zostali, więc o tę rzecz rozpoczęli process w Ziemstwie Trockiem i dekret kontumacyyny na JW. Ułanach otrzymali, i mają słuszną obawę, aby JW. Ułanowie na zwłokę satysfakcyi nie weszli w jakie z kim układy, dla tego odwolując się do oświadczenia w Ziemstwie Trockim zaniesionego, ogłaszają i ostrzegają powszechność, aby nikt z JW. Ułanową nie wchodził w żadne o Starostwo Mejeryszki układy, gdyż prawo W. Zackiewiczow wynikłe z opłaty skarbowego podatku, wydatków fundi, oraz rękodayney na konto kanonu Starostwa opłaty, i summa ogólnie r. 2.266 kop. 80 z tego wypada, jest pierwsze nad wszystkie prawa, i żadna umowa poźnieysza przeszkadzać niebędzie mogła uzyskaniu takowey należności. Roku 1822 9bra 20 dnia.

Piotr Zackiewicz Chor. b. woysk Pol.

Roku 1822 9bra 20. Wolno drukować Wileń. Ziem. Sędzia Aloizy Jasieński.

---

2. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w majętności Wieżkach Powiecie Prużańskim Gubernii Lit. Grodzieńskiey kompletem zebrany, z mocy dekretow remissyynych Sądu Głównego 2go Departamentu teyże Gubernii w sprawie JW. Jozefiny z Butrymowiczow Ordowey Marszałkowey Kobryńskiey, jey potomstwa i Opiekunów, z JWW. i WW. kredytorami do teyże JW. Marszałkowey i zeszłego jey męża Michała Ordy mającemi pretensye summowne, już rekognoskowane i rekognoskować się powinne, po załatwieniu prawnych pierwiastkowych czynności, termin ostateczny do rosprawy dnia 5 maja następnego 1823 roku zakreślił. Przeto ażeby interessowane strony łatwieyszą powzięły o tym wiadomość, podać niniejszą urzędową awizacyą do Gazet Kuryera Litewskiego dla trzykrotnego umieszczenia postanowił. W majętności Wieżkach 1822 r. mca 9bra 16 dnia. Jan Sylwestrowicz Exdywizor. Faustyn Witwicki Exdywizor. Paweł Rószczyc Exdywizor. Jan Makowski Regent Exdywizor.

---

3. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w pcie Szawelskim w dobrach Pocudrowiu dotychczasowego dziedzictwa JW. Józefa Burniewicza b. v. Marsz. Ptu Szawel. exystujący, podaje do powszechney wiadomości przez Gazetę Kuryera Litewskiego, że w sprawie kredytorow rzeczonego JW. Burniewicza za usatysfakcyonowaniem ich przez wydziały ziemne ustanowiony dekret ogłosi dnia 20 teraznieyszego miesiąca listopada, na jakowy termin, aby dla wysłuchania tegoż dekretu osoby interessowane przybyły, przez niniejszą awizacyą zawiadamia. Dat w Pocudrowiu 1822 r. listopada 9 dnia. Regent Franciszek Piotrowicz.

Wolno drukować, J. Biesiekierski S. G. Wil. Assessor.

---

3. Sąd Taxatorsko Exdywizorski dwóma dekretami Remissyynemi Ziemskiemi Ptu Słuckiego, jednym w roku 1801 mca februaryi 14 dnia, drugim w roku 1822 mca januaryi 17 dnia, ogłoszonymi, wyznaczony ad fundum folwarku Korzeniewszczyzny w Mińskiey Gubernii, w Powiecie Słuckim sytuowanego, dziedzictwa zeszłego Heronima Miternowskiego, przybywszy, czynność swoją dnia 10 mca augusta bieżącego 1822 roku rozpoczął, poczem possesyą zastawną folwarku Korzeniewszczyzny W. Antoniemu Kłoczkowskiemu Rotm., aż do ukończenia ostatecznego dzieła Sądu Exdywizorskiego zatwierdził, komportacyą ogólną różnych inskrypcyow, obligow, tranzaktow, pretensyy do massy majątku zeszłego Heronima Miternowskiego, wyświecić zdolnych, tak po stawających, jako też i nie stawających kredytorach i pretensorach, ku złożeniu w kancellaryi Sądu Exdywizorskiego w dniu 27 mca aprylа następnego 1823 roku; a za niezjechaniem się w tém czasie takowego Sądu, tedy w dniu pierwszym z obwieszczenia wypadającym, zadecydował. Persystencyą do oczewistego wyroku, oraz wolność mówienia o jurament circa principale na realności oney zastrzegł, Komornika do wymiaru, i zrobienia potrzebney inwentacyi, wyznaczył, niemniey wszelkie dalsze stron spory, na Sąd pierwszo-zjazdowy przyniesione, i onemu właściwe, zrezelwowawszy; termin powtórnego zjazdu Sądu taxatorsko-exdywizorskiego w dniu 27 mca aprylа przyszłego 1823 roku determinował, na jakowy to czas, ażeby wszyscy kredytorowie i pretensorowie zeszłego Heronima Miternowskiego, z dowodami swych pretensyow, sami przez się, lub przez swych plenipotentów prawnie ku temu umocowanych, jawili się, komportacyą złożyli, i niewiadomością nie osłaniali się, sub rei amissione w skutek Remissy obowiązując; w tém celu niniejszą awizacyą, dla trzykrotnego oney w gazecie Kuryera Lit. umieszczenia, do Redakcyi przesyła. Dat 1822 mca 8bra 10 dnia. M. Czarnocki S. P. Ziem. Exdyw. P. Mogilnicki Prezyd. Benedykt Boltuć Pisarz Ziem. Exd.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 20 listopada: rubel srebrny 3 rub 78¼ kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 50, stary r. 11 kop. 55, imperyał r. 36 kop. 72.

Obserwacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi		Wysokość Barom.			Wys. Ther. Reau.		Wiatry.	Odmiana w powietrzu
	dnia 22	średnia	27 cal.	7.76	lin.	+ 3,25	stopni	Południowy	Pogoda
	dnia 23	średnia	27 —	8 5	—	+ 3 08	— —	Południowy	Pogoda
	dnia 24	godz. 8	27 —	8 6	—	+ 3,5	— —	Południowy	Pochmurno